

Sygn. akt II Ka 223/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Janusz Adamski

Sędziowie: SO Marcin Rudnik (spraw.)

SR del. Marzena Światła

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Majewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu R. K.

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015r.

sprawy **A. S.**

oskarżonego o czyn z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. z dnia 16 lipca 2015r. wydanego w sprawie VII K 472/13

na podstawie art. 437§1 i 2 kpk zw. z art. 438 pkt 2 kpk i art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk:

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w opisie czynu zwrot: „w okresie od 01 kwietnia 2012r. do 15 lipca 2012r.” zastępuje zwrotem: „do dnia 03 kwietnia 2012r.”,
2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.

Sygn. akt II Ka 223/15

UZASADNIENIE

W skierowanym do Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w P. akcie oskarżenia zarzucono A. S. dokonanie czynu z art. 79 ust. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 330 ze zm.) polegającego na tym, że będąc prezesem i członkiem zarządu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) województwo (...), będąc zarazem zobowiązanym do prowadzenia spraw spółki, działając wbrew przepisom ustawy nie złożył rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności spółki za lata obrachunkowe 2011-2012 z działalności spółki do Krajowego Rejestru Sądowego w Ł., pomimo, iż obowiązek ten miał do dnia 15 lipca 2012 roku i dnia 15 lipca 2013 roku.

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2015 roku w sprawie VII K 472/13 Sąd Rejonowy w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. uznał A. S. w miejsce zarzucanego mu czynu dokonania przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 79 pkt 4 w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 330 z późn.

zm.) polegającego na tym, że w okresie od 01 kwietnia 2012 r. do 15 lipca 2012 r., będąc prezesem i członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w (...), województwo (...), będąc zarazem zobowiązanym do prowadzenia spraw spółki, działając wbrew przepisom ustawy nie złożył rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności spółki za rok 2011 do Krajowego Rejestru Sądowego i za ten czyn na podstawie art. 79 pkt 4 ww. ustawy w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, a także zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów prawa karnego materialnego, a to:

a) art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości poprzez błędną jego wykładnię, skutkującą uznaniem oskarżonego za winnego przypisanego mu czynu, a polegającą na niewłaściwym przyjęciu, że znamieniem czynu zabronionego jest niezłożenie sprawozdania finansowego lub sprawozdania z działalności we właściwym rejestrze sądowym z uwzględnieniem terminu przewidzianego w art. 69 wspomnianej ustawy;

b) art. 1 § 2 k.k. i art. 115 § 2 k.k. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu nie jest znikomy;

c) art. 1 § 3 k.k. poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu przestępstwa, podczas gdy w czasie czynu nie można mu było przypisać winy, albowiem nie miał on możliwości zachowania się zgodnie z obowiązkiem ustawowym;

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wobec dokonania oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny z naruszeniem zasady obiektywizmu przy jednoczesnym rozstrzygnięciu wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez przypisanie winy oskarżonemu A. S. w sytuacji, gdy z jego wiarygodnych wyjaśnień oraz z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wypływa jednoznaczny wniosek, iż stopień społecznej szkodliwości jego czynu jest znikomy oraz nie mógł on postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, a więc jego czyn nie był zawiniony;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego powinna prowadzić do jego uniewinnienia, a to zwłaszcza wobec faktu, iż nie istniały podstawy do przypisania oskarżonemu winy, działanie sprawcy nie było zamierzone, lecz wynikało z jego niewiedzy, zaś zarzucane oskarżonemu przestępstwo można popełnić jedynie umyślnie.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy oraz uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

O to samo wnosił obrońca oskarżonego na rozprawie apelacyjnej, jak również wniósł on o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącego co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie, a przedstawione w niej zarzuty stanowią jedynie polemikę z ustaleniami sądu I instancji. Konieczna była jedynie korekta opisu czynu przypisanego A. S. w zakresie dotyczącym czasu popełnienia przypisanego mu przestępstwa.

Na wstępie należy zaznaczyć, że w niniejszej sprawie pozostałe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby

w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i 424§2 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywom z art. 4 k.p.k. oraz art. 5§2 k.p.k.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania i analizując zarzuty podniesione w apelacji oskarżonego Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień ze strony Sądu I instancji, które rodziłyby wątpliwości co trafności ustaleń tegoż sądu, zgodnie z którymi oskarżony jest winny niezłożenia rocznego sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności spółki z o.o. (...) za 2011 rok do sądu rejestrowego. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji prowadzi do jednoznacznego wniosku, że dowody przeprowadzone w tej sprawie przez ten Sąd zostały poddane wszechstronnej ocenie, a z przedstawioną argumentacją co do powodów uznania określonych dowodów za wiarygodne i odmówienia wiary innym dowodom należy w pełni się zgodzić. Także zgodnie z art. 4 k.p.k. sąd I instancji poddał analizie dowody oraz okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, a przy tym uwzględnił przy rozstrzygnięciu sprawy wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej. Przede wszystkim w niniejszej sprawie niemal wszystkie ustalenia faktyczne zostały dokonane w oparciu o materiał dowodowy pochodzący z nieosobowych źródeł dowodowych, a zatem szereg dokumentów sporządzonych przez uprawnione podmioty, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd meriti uznał za niewiarygodne w części jedynie wyjaśnienia oskarżonego, który kwestionował swoją winę, co w tym wypadku wbrew zarzutom skarżącego stanowiło jedynie realizację przyjętej przez A. S. linii obrony. W sposób prawidłowy przeanalizowana została kwestia przypisania odpowiedzialności oskarżonemu za popełniony czyn. Podkreślić należy, że oskarżony jako prezes zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...), był osobą uprawnioną do samodzielnego reprezentowania spółki i winien był zachować szczególną staranność dopełniając wszelkich obowiązków związanych w pełnioną funkcją. W szczególności oskarżony jako prezes spółki z o.o. G., reprezentujący ją, przed podpisaniem umowy o świadczenie usług rachunkowych, a także każdej innej, zobowiązany był ją przeczytać i poddać analizie. W tym zaś konkretnym przypadku z zawartej przez A. S. umowy o świadczeniu usług rachunkowych wynikało jasno, że biuro rachunkowe zobowiązało się do sporządzania sprawozdań finansowych, nie zaś do składania tych dokumentów do właściwego wydziału KRS. W żadnym wypadku nie może przy tym tłumaczyć oskarżonego prowadzenie przez niego w tamtym czasie wielu różnych firm. Skoro bowiem A. S. podjął się wówczas tak szeroko zakrojonej działalności gospodarczej, to widocznie uznał, że jest w stanie podjąć nałożony na niego obowiązek. Podkreślić przy tym należy, że w tym wypadku określone obowiązki oskarżonego wynikały wprost z ustawy o rachunkowości i umowa z biurem rachunkowym nawet nie mogła obejmować kwestii składania przez osoby prowadzące to biuro sprawozdań finansowych w KRS. Art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości nie pozostawiał bowiem żadnych wątpliwości interpretacyjnych odnośnie tego, kto i w jakim terminie, zobowiązany jest do złożenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności w sądzie rejestrowym. W tym konkretnym przypadku taką osobą był oskarżony jak prezes spółki, a jego obowiązkiem była znajomość ustawy o rachunkowości w zakresie, w jakim dotyczyła nałożonych na niego tym aktem prawnym obowiązków. Trzeba przy tym zauważyć, że sam fakt przyjęcia sprawozdania finansowego za rok 2011 przez walne zgromadzenie spółki (...) sp. z o.o. świadczy o świadomości ze strony oskarżonego konieczności zatwierdzenia takiego dokumentu przez spółkę. Stąd stwierdzenie zawarte w apelacji oskarżonego, że nie mógł on postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej ze względu na brak znajomości ustawy o rachunkowości i przekonanie, że taki obowiązek ciąży na biurze rachunkowym w żaden sposób nie zasługuje na aprobatę. Zebrany w sprawie materiał dowodowy świadczy o posiadaniu przez A. S. wiedzy na temat ciężących na nim obowiązków i po prostu wybiórczym stosowaniu się do nich. Tym samym brak jest podstaw do uznania, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 4, 7 i 410 kpk, a w efekcie tego poczynił w tej sprawie błędne ustalenia faktyczne.

Także nietrafny jest podnoszony przez oskarżonego zarzut naruszenia zasady domniemania niewinności wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. Aby prawidłowo posłużyć się zarzutem naruszenia w/w zasady należy spełnić odpowiednie warunki. Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2015 roku, sygn. akt II KK 333/14). Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi, który wskazał, że skuteczne posłużenie się przez skarżącego zarzutem naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, zaś dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 marca 2015 roku, sygn. akt II Aka 8/15).

Analiza akt sprawy nie pozwala przyjąć, że sąd meriti powziął wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego A. S.. Zebrane w sprawie dowody wzajemnie ze sobą korespondowały i korelowały ze sobą za wyjątkiem części wyjaśnień oskarżonego, co zostało poddane analizie już wcześniej. Zatem w przypadku kiedy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego nie wystąpiły wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, to brak jest podstaw do uznania za zasadny zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k.

Odnosząc się natomiast do podniesionych w apelacji oskarżonego zarzutów naruszenia prawa materialnego podnoszonych w apelacji skarżącego, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu obrazy art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości. Skarżący niesłusznie wskazuje na błędną wykładnię tegoż przepisu. Zgodnie z art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości za niezłożenie sprawozdania finansowego lub sprawozdania z działalności we właściwym rejestrze sądowym grozi kara grzywny lub kara ograniczenia wolności. Analizując całościowo ten przepis należy odnieść się do jego początku, gdzie zawarto zapis „kto wbrew przepisom ustawy”. Takie sformułowanie świadczy o odwołaniu się w tym przepisie do pozostałych zapisów zawartych w we wskazanej ustawie. Przepis ten ma zatem charakter blankietowy i konieczna jest inna norma, która niejako wypełni tę regulację. Stąd naturalnym i koniecznym jest powiązanie tego przepisu z dyspozycją zawartą w art. 69 ust. 1 ustawy o rachunkowości, który konkretyzuje kto i w jakim terminie zobowiązany jest do złożenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności w sądzie rejestrowym. Tym samym samo niezłożenie w terminie sprawozdania finansowego należy uznać za wypełniające znamiona określone w art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości. Taki pogląd jest także zbliżony ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, który w tej kwestii wypowiedział się w sposób jednoznaczny wskazując, iż przepis art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości odnosi się do niezrealizowania obowiązku określonego w art. 69 tej ustawy (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 września 2013r. sygn. akt III KK 285/13, LEX nr 1363024).

Skarżący zarzucił również naruszenie art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. podkreślając, że przypisany mu czyn nie stanowi przestępstwa, bowiem stopień jego społecznej szkodliwości był znikomy. W kontekście tego zarzutu w pierwszej kolejności należy podnieść, iż zadaniem przepisów karnych z ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości jest ochrona obrotu gospodarczego. Przepisy tejże ustawy chronią także interes uczestników obrotu gospodarczego w uzyskaniu na podstawie stosownych dokumentów – w tym sprawozdań finansowych i sprawozdań z działalności – danych co do sytuacji majątkowej i gospodarczej spółki, zgodnych z rzeczywistym stanem. Podkreślić trzeba, że sprawozdanie finansowe jest najbardziej syntetycznym źródłem informacji o sytuacji danej jednostki, stanowi dobre narzędzie pozwalające na szybkie uporządkowanie informacji i błyskawiczną ich analizę. Okoliczności te jak również fakt, że właściwe dokumenty złożył on dopiero po ponad roku, świadczący o lekceważeniu przez niego tego obowiązku i tym samym uniemożliwieniu kontrahentom uzyskania kompleksowych informacji o działalności spółki nie dają podstaw do uznania, że działanie oskarżonego wyróżniało się znikomym stopniem społecznej szkodliwości. Na marginesie należy dodatkowo zauważyć, że nie była to pierwsza sytuacja, w której oskarżony nie złożył w terminie sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności jakiejś spółki, a choć wyrok w sprawie VII K 198/12 Sądu Rejonowego w Łasku VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. uprawomocnił się w dniu 04

lutego 2013r., to sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z działalności spółki (...) za rok 2011r. A. S. złożył dopiero we wrześniu 2013r.

Również chybnym okazał się podniesiony przez A. S. zarzut naruszenia art. 1 § 3 k.k. Nie sposób bowiem doszukać się w niniejszej sprawie okoliczności świadczącej o niemożności zachowania się oskarżonego zgodnie z obowiązkiem ustawowym. Należy zwrócić uwagę, że sprawozdanie finansowe zostało sporządzone przez firmę zewnętrzną w terminie, również w terminie ustawowym została podjęta uchwała przez walne zgromadzenie o przyjęciu i zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółki za rok 2011. Oskarżony nie znajdował się w momencie dokonania czynu, jak słusznie wskazał sąd I instancji, w szczególnej sytuacji motywacyjnej, w związku z czym nie ma zatem najmniejszych podstaw do twierdzenia, że nie mógł zachować się zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości. Stosownym było zatem uznanie A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Okoliczność, że generalnie zarzuty podniesione w apelacji nie zasługują na uwzględnienie nie oznacza, że zaskarżony wyrok nie wymaga żadnej korekty. Otóż należy zauważyć, że zgodnie z art. 6 § 1 k.k. czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był zobowiązany. W tej konkretnej sprawie choć Sąd I instancji przywołał odpowiednie przepisy wskazujące, w jakim terminie oskarżony miał obowiązek złożyć sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z działalności finansowej spółki z o.o. (...) za rok 2011, to jednocześnie przyjął, że oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu w okresie od 01 kwietnia 2012 r. do 15 lipca 2012 r., choć taki okres nijak się ma do przywołanych przez ten Sąd przepisów. Prawidłowa wykładnia przepisu art. 69 ust. 1 ustawy o rachunkowości prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że przypisane oskarżonemu przestępstwo zostało popełnione w momencie, w którym minął termin do złożenia sprawozdania finansowego, w tym wypadku 15-dniowy termin rozpoczynający bieg po zatwierdzeniu sprawozdania. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że uchwałą z dnia 19 marca 2012 roku walne zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie finansowe spółki z o.o. (...) za rok 2011. Należało zatem przyjąć, że dniem, w którym dobiegał końca ów 15 – dniowy termin był dzień 03 kwietnia 2012 r. i to do tego dnia oskarżony winien był dochować nałożonego na niego obowiązku. Sąd odwoławczy musiał więc dokonać w tym zakresie zmiany opisu czynu zastępując zwrot: „w okresie od 01 kwietnia 2012r. do 15 lipca 2012r.” zwrotem: „do dnia 03 kwietnia 2012r.”.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary zaszła konieczność merytorycznego odniesienia się do kwestii wymierzonej oskarżonemu kary grzywny. Z rażąco niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (zob. OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995 / 6 / 18). W kontekście powyższych rozważań i oceniając wysokość wymierzonej A. S. kary grzywny w kontekście okoliczności występujących w sprawie, stwierdzić należy, że nie tylko nie jest to kara surowa, a tym bardziej rażąco surowa, ale wręcz przeciwnie należy przyjąć, iż A. S. został potraktowany niezwykle łagodnie uwzględniając zwłaszcza jego karalność za przestępstwa. Sąd Rejonowy nie pominął przy tym żadnej z okoliczności, które należało wziąć pod uwagę przy rozstrzygnięciu o wymiarze kary, którą należało orzec wobec A. S..

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy, generalnie nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonego, na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk, zmienił zaskarżony wyrok jedynie w niewielkim, wskazanym wyżej zakresie, dotyczącym opisu przypisanego A. S. przestępstwa, zaś w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

W związku z nieuwzględnieniem apelacji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 50 złotych (na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o

opłatach w sprawach karnych - tekst jednolity: Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) nie znajdując podstaw do zwolnienia go z obowiązku ich uiszczenia.